

Sygn. akt II S 39/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2014r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Apelacyjnego Grzegorz Kapera

Sędziowie: Sędzia Sądu Apelacyjnego Tadeusz Kielbowicz

Sędzia Sądu Apelacyjnego Marcin Cieślowski

Protokolant Anna Turek

po rozpoznaniu

sprawy skazanego A. D.

w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy

w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym

przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

na podst. art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

I. zwolnić skazanego A. D. od opłaty od skargi,

II. skargę skazanego oddalić

UZASADNIENIE

Skazany A. D. złożył skargę na przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Okręgowego we Wrocławiu sygn. akt V Pen 1344/14 i wniósł jednocześnie o zasądzenia zadośćuczynienia. Skarga ta została nadana w zakładzie karnym w dniu 7 października 20014r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W dniu 28 listopada 2014r. została przesłana do Sądu Apelacyjnego skarga A. D. na przewlekłość postępowania wraz z wnioskiem o zwolnienie od opłaty od tej skargi.

Wniosek o zwolnienie od opłaty zasługiwał na uwzględnienie, bowiem skazany w dostateczny sposób wykazał, iż uiszczenie stałej opłaty od skargi byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego aktualną sytuację. Dlatego też Sąd Apelacyjny postanowił jak w punkcie I niniejszego orzeczenia.

Całkowicie bezzasadne było natomiast główne żądanie skargi, zmierzające do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w sprawie o sygn. V Pen 1344/14.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazać należy, że analityczne spojrzenie na czynności podejmowane przed Sądem Okręgowym wskazuje na oczywistą bezzasadność skargi. Przewlekłość jest - zgodnie z leksykalnym znaczeniem tego słowa - z jednej strony pojęciem, które odnoszone być może jedynie do stanów nadmiernie rozciągniętych w czasie, do czynności prowadzonych "ślamazarnie", a przez to nadmiernie przedłużających się. Z drugiej strony jest

to pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów i podjętego trybu postępowania. Musi być do niego adekwatne, a zatem jedynie nadmierne odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania określonych czynności i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (por. np. postanowienie SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2004 r., II S 4/04, niepubl.). Przy dokonywaniu ocen w tym przedmiocie muszą być stosowane zobiektywizowane kryteria (poprzez porównanie z innymi postępowaniami), a samo subiektywne przekonanie strony co do przewlekłości postępowania jest dalece niewystarczające. W piśmiennictwie podkreśla się zatem, że nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. Jeśli zaś ustawa nie zawiera żadnych wskazówek, co do długości określonych czynności czy stadiów postępowania, należy się odwołać do wiedzy wynikającej z praktyki, orzecznictwa sądów lub przeciętnej długości postępowania w podobnych sprawach.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy wskazać zatem należy, że:

- skarga skazanego na decyzję komisji penitencjarnej wpłynęła do Sądu Okręgowego we Wrocławiu w dniu 1 sierpnia 2014r. i 4 sierpnia 2014r. wydano zarządzenie o wpisaniu sprawy do wykazu Pen. W dniu 4 sierpnia 2014 r. wystąpiono do Dyrektora Zakładu Karnego w W. o ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w skardze. Pismo odnoszące się do skargi sporządzone przez Dyrektora Zakładu Karnego w W. wpłynęła do sądu w dniu 25 sierpnia 2014r. Sąd niezwłocznie skierował sprawę na wokandę w dniu 6 października 2014r. w Zakładzie Karnym w W.. Jednak ponieważ skazanego przetransportowano do Aresztu Śledczego w P. sprawę zdjęto z wokandy i skierowano na posiedzenie w dniu 14 listopada 2014r. W dniu 14 listopada 2014r. sędzia penitencjarny wydał postanowienie utrzymujące w mocy zaskarżoną decyzję Komisji Penitencjarnej Zakładu Karnego w W. z dnia 5 lipca 2014r.

Sekwencja czynności podejmowanych przez Sąd Okręgowy oraz zestawienie dat, figurujące wyżej, w najmniejszym stopniu nie upoważnia do twierdzenia, iżby postępowanie przed Sądem Okręgowym cechowało się opieszałością. Sąd Apelacyjny nie stwierdził przewlekłości ani w kwestii wyznaczania terminów posiedzeń, ani co do podejmowania tzw. rozstrzygnięć incydentalnych, ani w zakresie doręczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.